

Katedra i Klinika Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży: przeszłość, teraźniejszość, plany i marzenia



Gdańska Klinika Chirurgii Dziecięcej, bo taką nosiła dawną nazwę, ma długą, ponad 60-letnią historię. Oficjalnie utworzono ją w 1954 r. Jednak wcześniej istniała z ówczesną Kliniką Ortopedii i miała wspólnego z nią kierownika, którym był prof. Alojzy Maciejewski. Jej pierwszą siedzibą były nieistniejące już dzisiaj pawilony przy ul. Dębinki, po czym przeniesiono ją do lokalizacji w ówczesnym Szpitalu Wojewódzkim im. M. Kopernika, gdzie pozostaje do dzisiaj. Kliniką kierowali w przeszłości wybitni chirurdzy, wielkie postaci polskiej chirurgii dziecięcej: profesorowie Romuald Sztaba i Czesław Stoba. Wskutek ich aktywności zawodowej, od zawsze w orbicie zainteresowań naukowych Kliniki pozostawały urologia i onkologia dziecięca. Co więcej, już w latach 50. i 60. XX w. Klinika zasłynęła jako czołowy polski ośrodek z zakresu urologii dziecięcej, w którym przeprowadzono wiele pionierskich operacji. Szczególne zasługi położyli tutaj nieżyjący już dr Romuald Gross i dr Jerzy Karcz.

W 2004 r. objąłem kierownictwo Kliniki. Ówczesne warunki lokalowe Kliniki odstawały istotnie od współczesnych wymogów dlatego dokładaliśmy wszelkich starań, by je zmienić. W 2008 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowej, gruntownie wyremontowanej (dzięki wsparciu Fundacji POLSAT oraz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy) siedziby Kliniki Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży GUMed, a jej działalność uległa poszerzeniu w oparciu o nowo powstały Oddział Kardiochirurgii Dziecięcej, który z czasem rozpoczął samodzielną działalność. Wszystkie sale chorych są jedno- lub dwuosobowe z pełnym dostępem do węzłów sanitarnych. Powstały także: plac zabaw dla dzieci, świetlica dla młodzieży oraz pokój socjalny dla rodziców z oddzielną kuchnią i łazienką. Utworzono spełniający wszystkie standardy oddział pooperacyjny. Dzięki dalszemu rozwojowi Pomorskiego

Centrum Traumatologii, przekształconemu następnie w Szpital Copernicus, Klinika uzyskała dostęp do nowo zbudowanych części szpitala: Bloku Operacyjnego, Oddziału Intensywnej Terapii dla Dzieci oraz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego dla Dzieci. Obecnie, dzięki wsparciu dyrekcji Szpitala Copernicus (prezesa Dariusza Kostrzewy i wiceprezesa Krzysztofa Wójcikiewicza), organizujemy w naszym szpitalu Centrum Urazowe dla Dzieci (jedno z siedmiu przewidzianych w Polsce). W najbliższym czasie grupa sześciu lekarzy, pielęgniarek i ratowników szpitala wyjeżdża na wizytę szkoleniową do Cincinnati w USA, aby zapoznać się z tamtejszymi procedurami i funkcjonowaniem tamtejszego centrum urazowego.

Dziś nie da się już uprawiać uniwersyteckiej chirurgii dziecięcej zajmując się dogłębnie całym, bardzo szerokim przeciw jej spektrum, dlatego w Klinice powstały nieformalne zespoły zajmujące się konkretnymi problemami klinicznymi. Aktualnie Klinika liczy 39 łóżek i zatrudnia 12 lekarzy specjalistów oraz 7 rezydentów. To jest dość duży zespół, ale też dzięki temu możliwa była specjalizacja w zakresie działalności klinicznej i naukowej.

Kontynuowaliśmy oczywiście nasze zainteresowania onkologią dziecięcą, szczególnie w zakresie pierwotnych złośliwych guzów wątroby, w których jesteśmy krajowym ośrodkiem koordynującym w ramach Polskiej Pediatricznej Grupy Guzów Litych. Bardzo pomaga nam w tym bliska współpraca z międzynarodową grupą zajmującą się guzami wątroby – Childhood Liver Tumours Strategy Group (SIOPEL). Obejmuje ona ponad 200 ośrodków klinicznych z trzydziestu kilku krajów, w tym całej Europy, Australazji, Ameryki Południowej, Indii, a nawet USA. W tej grupie przeszedłem osobiste kolejne fazy wtajemniczenia poczynając od młodego szeregowego współpracownika, następnie zostając jej koordynatorem ds. leczenia chirurgicznego, a wreszcie pełniąc z wyboru (przez dwie kolejne kadencje) funkcję przewodniczącego całej grupy. Skutkiem tej współpracy był także udział naszej kliniki w dwóch dużych projektach europejskich: już zakończonym ENCCA (w ramach grantu z programu FP7) oraz niedawno rozpoczętego projektu CHILTERN w ramach programu Horizon 2020, a także współpraca przy projekcie sieciowym EXPORNET dotyczącym organizacji onkologii dziecięcej w Europie. W ramach tych projektów podjęliśmy nową inicjatywę w zakresie współpracy międzynarodowej, zwaną CHIC, czyli *Children's Hepatic tumors International Collaboration*. Dzięki tej inicjatywie udało się utworzyć największą na świecie bazę danych klinicznych na temat wątrobiaka zarodkowego (hepatoblastoma), która liczy aż 1605 pacjentów (dla porównania w Polsce rocznie leczonych jest

10-15 takich przypadków). Dzięki danym z tej bazy zdołano zdefiniować nowe czynniki rokownicze oraz ostatecznie udowodnić jakie z nich mają znaczenie na początku leczenia, jak i opracować jednolitą stratyfikację pacjentów. Równocześnie opracowaliśmy wspólny protokół leczenia hepatoblastoma dla całego świata, badanie kliniczne na nim oparte właśnie startuje w USA, całej Europie, Japonii i wielu krajach Ameryki Południowej. W działaniach tych wspiera mnie aktywnie dr Maciej Murawski.

Oprócz nowotworów wątroby naszą specjalnością jest ogromny dział wrodzonych anomalii naczyniowych, który prowadzi dr Dariusz Wyrzykowski, a w Polsce przez wiele lat była to dziedzina ogromnie zaniedbana. W tym obszarze współpracujemy z wieloma zagranicznymi ośrodkami, m.in. Bostonem, Cincinnati i Madrytem. Zorganizowaliśmy we współpracy z Fundacją POLSAT ośrodek terapii laserowej zmian naczyniowych, który do dziś pozostaje najlepiej wyposażonym krajowym pediatrycznym ośrodkiem w tym zakresie. Obecnie przy wsparciu Fundacji zaczynamy program jego gruntownej modernizacji. Wprowadziliśmy też jako pierwsi w Polsce leczenie naczynek wczesnodziecięcych doustnym propranololem, co dziś jest już uznanym standardem, jednak na początku budziło kontrowersje.

Inną dziedziną, w których mamy duże doświadczenie, jest dziecięca wideochirurgia. Zaczęliśmy jako jedni z pierwszych w Polsce wykonywać bardzo zaawansowane zabiegi laparoskopowe i torakoskopowe, w tym u noworodków. Odwiedzili nas w zasadzie wszyscy najsłynniejsi chirurdzy dziecięcy z Europy i USA zajmujący się tą dziedziną.

Zajmujemy się oczywiście nadal urologią dziecięcą, w tym skomplikowanymi rekonstrukcjami urologicznymi (m.in. u dzieci z pęcherzem neurogennym i ciężkimi wadami układu moczowego), zabiegami wideochirurgicznymi oraz urologią czynnościową. Liderami tych działań są: dr hab. Andrzej Gołębiowski oraz dr med. Leszek Komasa. Blisko współpracujemy w tym zakresie z prof. Aleksandrą Żurowską i jej zespołem z Kliniki Nefrologii Dziecięcej. Ostatnio dr med. Leszek Komasa wybrany został przewodniczącym Sekcji Urologii Dziecięcej Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych, a nasza Klinika zorganizowała w tym roku symposium ww. sekcji.

Dzięki współpracy z prof. Barbarą Kamińską, dr hab. Agnieszką Szlagatys oraz całym zespołem Kliniki Pediatrii, Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia prowadzimy również program rekonstrukcji przełyku w jego wadach długoodcinkowych oraz program leczenia zespołu krótkiego jelita pod chirurgicznym nadzorem dr. Marcina Łosina. Stosujemy jako jeden z kilku ośrodków na świecie metodę jego wydłużania, która oparta jest na technice trakcji opracowanej przez Johna Fokera z USA. Wielkie zasługi położył tutaj niestety już śp. dr Mariusz Sroka. Za wdrożenie w Polsce techniki Fokera dostaliśmy nawet w 2013 r. wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Złoty Skalpel”. W tym zakresie ściśle współpracujemy z Harvard University w Bostonie.

Wyrazem naszych zainteresowań klinicznych, jak i naszej pozycji w Europie, jest również udział naszej Kliniki w dwóch



europejskich sieciach referencyjnych, tzw. ERN, czyli jednej z najnowszych inicjatyw Unii Europejskiej zmierzających do koncentracji leczenia trudnych przypadków w wybranych europejskich ośrodkach oraz wymiany doświadczeń pomiędzy nimi. Jesteśmy członkiem sieci EuroPAEDCAN (w zakresie onkologii dziecięcej, a konkretnie guzów wątroby, nerek i guzów rzadkich) oraz sieci EUROGEN w zakresie urologii dziecięcej.

Udało nam się wprowadzić i rozpropagować na gruncie polskim wiele nowatorskich i zastosowanych po raz pierwszy u dzieci technik operacyjnych. Należą do nich: przedobytnicza resekcja jelita grubego TEPT = Transanal Endorectal Pull-Through), wiele operacji małoinwazyjnych (np. torakoskopowe resekcje płuc, laparoskopowa operacja wysokiej wady odbytu – LAARP, operacje jednoportowe typu SILS u dzieci), a ostatnio rekonstrukcja nerwu twarzowego przywracającą dzieciom możliwość uśmiechu, której to techniki uczył nas prof. Peter Neligan z Seattle. Jednoportową adrenalectomię wykonaliśmy w ogóle jako pierwszy oddział w Polsce. Ostatnio też jako pierwsi i jedyni w Polsce wykonaliśmy u dziecka hipertermię wewnątrzotrzewnową – HIPEC, za co nagrodzono nas kolejnym wyróżnieniem w konkursie „Złoty Skalpel” w roku 2016. Dotąd ta technika leczenia nie była dostępna dla polskich dzieci.

Odwiedziło nas i uczyło nowych technik wielu wybitnych chirurgów dziecięcych z całego świata: USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec czy Włoch, w tym takie sławy jak prof. Alberto Pena czy prof. Arnold Coran i prof. Steven Rothenberg. Prowadzimy regularne szkolenia podyplomowe w zakresie



chirurgii i urologii dziecięcej. Odwiedzają nas też lekarze stażyści z Polski i zagranicy, m.in. ze Szwajcarii, Ukrainy, Węgier, krajów nadbałtyckich.

Zorganizowaliśmy wiele imprez naukowo-szkoleniowych, w tym dwa zjazdy Polskiego Towarzystwa Chirurgów dziecięcych w 2000 r. oraz 2016 r., dwukrotne Warsztaty Diagnostyki i Leczenia Wrodzonych Anomalii Naczyniowych z udziałem przedstawicieli różnych dyscyplin klinicznych nie tylko z Polski, ale i z Korei Południowej oraz Norwegii, a także ekspertów światowej sławy. W 2005 r. zorganizowaliśmy w Gdańsku VI Europejski Zjazd Chirurgów Dziecięcych (EU-PSA), który spotkał się z bardzo przychylnymi ocenami uczestników. Powierzenie nam organizacji kongresu było tym większym zaszczytem, iż po raz pierwszy odbywał się on w Polsce, a na dodatek przeprowadzono zjazd w nowej, modelowej formule, która ma stać się wzorem na przyszłość. Organizujemy regularnie doroczny wykład poświęcony pamięci naszego pierwszego szefa, prof. Romualda Sztaby, a także cykliczne spotkania z udziałem wybitnych chirurgów dziecięcych, tzw. Gdańskie Dni Sztuki Chirurgicznej „Forum Młodych Chirurgów”.

Klinika pracuje też blisko z Sekcją Chirurgii Dziecięcej Europejskiej Unii Specjalistów Medycznych (UEMS), dzięki czemu w 2011 r. jako jeden z dwóch polskich ośrodków uzyskaliśmy akredytację szkoleniową z chirurgii dziecięcej (takich akredytowanych ośrodków w Europie jest 31), a w 2013 r. zorganizowaliśmy europejski egzamin z chirurgii dziecięcej.

W ostatnich latach w wewnętrznym naukowym rankingu naszej Uczelni udawało się nam zdobywać kategorię A, co rzadko ma miejsce wśród klinik zabiegowych. W tym roku niestety nieco spadliśmy w dół w związku z nowymi zasadami jej obliczania. Jest więc pole do poprawy. Według analizy bibliometrycznej naszej Biblioteki opublikowaliśmy łącznie ponad 700 prac i streszczeń zjazdowych, których skumulowany współczynnik oddziaływania (Impact Factor) wynosi ponad 330, a wskaźnik ministerialny – prawie 2000 pkt. Prowadzimy aktualnie 4 projekty naukowe skierowane na: obiektywną ocenę wpływu laseroterapii wysokoenergetycznej na blizny pooparzeniowe, identyfikację w moczu wczesnych markerów uszkodzenia nerki we wrodzonym wodonerczu, ocenę skuteczności nowej strategii leczenia pierwotnych złośliwych guzów wątroby opartej na nowo opracowanej stratyfikacji pacjentów oraz wprowadzamy do praktyki klinicznej i planowania zabiegów operacyjnych modele i rekonstrukcje 3D oraz symulację.

Moim wieloletnim marzeniem od wielu lat była organizacja w Gdańsku charytatywnego koncertu na rzecz naszej Kliniki z udziałem wielkich operowych gwiazd. I to także się udało. Śpiewały już dla nas: energetyczna Simone Kermes czy zjawiskowo piękna Vivica Genaux. A w tym roku przyjdzie naprawdę wspinała gwiazda, choć nie chcę jeszcze zdradzić kto nią będzie. Dzięki tej inicjatywie udało się nam zakupić dla Kliniki drobny, ale bardzo cenny i potrzebny sprzęt.

Pozostało jeszcze jedno marzenie – kompleksowy szpital dziecięcy w Gdańsku. Myślę, że powolutku zaczyna się to jawić jako całkiem realne. Pewną nadzieję stwarzają bowiem podejmowane obecnie starania władz Uczelni oraz władz naszego województwa o pozyskanie środków finansowych na integrację medycyny dziecięcej w obrębie



Gdańska poprzez stworzenie dwóch kompleksowych ośrodków pediatrycznych, w tym jednego uniwersyteckiego na terenie UCK. Ale to dopiero przyszłość. Poczynam się jednak, że tak wiele, pozornie nierealnych, naszych marzeń udało się już spełnić...

Myślę, że nasze dokonania wynikają z tego, iż w zespole panuje dobra i otwarta na nowe pomysły atmosfera (to pewnie jeszcze dziedzictwo prof. Czesława Stoby), że przychodzi się do pracy z chęcią. Dzięki rozbudowanej międzynarodowej współpracy pojawiają się dobre wysoko punktowane publikacje w najlepszych czasopismach, takich jak: *New England Journal of Medicine*, *Lancet Oncology* czy *Journal of Clinical Oncology*. Powstają nowe doktoraty, doczekaliśmy się już w zespole kolejnej habilitacji, a mam nadzieję, że pójdą za nią i następne. Naszym wielkim wspólnym marzeniem było, aby stworzyć w Gdańsku ośrodek chirurgii dziecięcej, który będzie się liczył w Polsce i w Europie, i do którego będą przyjeżdżali pacjenci nie tylko z kraju, ale i z zagranicy. I myślę, że to się udało; leczylimy planowo już dzieci z: Finlandii, Anglii, Irlandii, Ukrainy, Arabii Saudyjskiej, krajów nadbałtyckich czy Indii. Jest to wielki sukces całego naszego zespołu.

Na koniec pragnę bardzo mocno podkreślić, iż wszystkie powyższe osiągnięcia i przedsięwzięcia nie byłyby możliwe bez wysiłku całego zespołu Kliniki, z którego wymienić mogłem tylko niektóre osoby. Z pewnością na wymienienie i szczególne podziękowanie zasługuje jeszcze nasza pielęgniarka oddziałowa – mgr Beata Odorczyk, jak i cały zespół pielęgniarek Kliniki, który nie dość że stale się doskonali i podnosi swoje kwalifikacje, to jeszcze cechuje się wyjątkową empatią, co podkreśla wielu naszych pacjentów i ich rodziców. Pragnę w tym miejscu z całego serca podziękować wszystkim swoim koleżankom i kolegom, szczególnie za to, iż wciąż jeszcze marzą i że wciąż jeszcze chce im się zmieniać świat, jak i szpitalną rzeczywistość wokół nas.

prof. dr hab. Piotr Czauderna,
kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży